

Protokół Nr 22/2023
z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
z dnia 17 sierpnia 2023 r.

odbytego w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Dąbrowie Biskupiej

Obecni na posiedzeniu:

1. Renata Frontczak – przewodnicząca komisji
2. Gawrysiak Renata – członek komisji
3. Szulc Igor – zastępca przewodniczącej komisji

Nieobecni usprawiedliwieni:

1. Czarniak Janusz – członek komisji

Spoza Komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Posadzy Wiesława – Przewodnicząca Rady Gminy Dąbrowa Biskupia
2. Filipiak Marcin – Wójt Gminy Dąbrowa Biskupia
3. Osoba składająca skargę na Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Pierańskiego Oddziału Straży Ludowej w Pieraniu
4. Szymkiewicz Tomasz – Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dąbrowie Biskupiej
5. Wochna Monika – starszy inspektor ds. obsługi rady gminy

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie i stwierdzenie quorum.
2. Rozpatrzenie skargi na działania Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Pierańskiego Oddziału Straży Ludowej w Pieraniu.
3. Rozpatrzenie skargi na Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dąbrowie Biskupiej
4. Zakończenie posiedzenia.

Ad.1. Stwierdzenie quorum i otwarcie posiedzenia komisji.

Po stwierdzeniu quorum Przewodnicząca Komisji, radna Renata Frontczak o godzinie 11:00 otworzyła posiedzenie Komisji, a następnie powitała Przewodniczącą Rady Gminy Panią Wiesławę Posadzy, Wójta Gminy Pana Marcina Filipiaka, zaproszonych gości, członków komisji oraz obecnych pracowników urzędu gminy.

Lista obecności w załączeniu do protokołu.

Ad.2. Rozpatrzenie skargi na działania Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Pierańskiego Oddziału Straży Ludowej w Pieraniu.

Przewodnicząca Komisji radna Renata Frontczak – przywitała osobę składającą omawianą skargę, prosząc o uzasadnienie składanych zarzutów opisanych w skardze.

Dyskusja:

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, kiedy skarżąca dowiedziała się o rzekomym zaśląbnięciu dziecka w autobusie?

Skarżąca – odpowiedziała, że dowiedziała się o tym z rozmowy telefonicznej od Pani pedagog, której córka się zwierzyła. Dodała, że Pani pedagog dzwoniła zupełnie w innej sprawie, a przy okazji opowiedziała czego dowiedziała się od córki.

Radna Wiesława Posadzy – zadała pytanie, czy córka zgłosiła komuś omdlenie?

Skarżąca – odpowiedziała, że nie. Dodała, że następnego dnia Pani Dyrektor i wychowawca pouczyli córkę o złym zachowaniu się w autobusie.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czy o kolejnych omdleniach córka zgłaszała nauczycielom?

Skarżąca – odpowiedziała, że nie. Córka zgłaszała tylko, że chce wyjść do toalety, jednak było zgłaszane w szkole, że córce mogą zdarzać się omdlenia.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czy córka zgłaszała, że zdarzają się sytuacje w autobusie, że dzieci siadają na schodach itp.

Skarżąca – odpowiedziała, że jej córka tego nie robi.

Radna Wiesława Posadzy – zadała pytanie, czy kontaktowano się w tej sprawie omdleń z innymi specjalistami niż okulista?

Skarżąca – odpowiedziała, że neurolog stwierdził, że córka jest nadwrażliwa i stąd te omdlenia.

Radna Renata Gawrysiak – zadała pytanie, czy do okulisty rodzice poszli sami z dzieckiem, czy po sugestii pedagoga?

Skarżąca – odpowiedziała, że sami. Dodała, że ona nie uważa, że wszyscy nauczyciele w szkole są źli, ponieważ początkowo zarówno pedagog, jak i psycholog byli wsparciem dla jej córki.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, kiedy tak naprawdę cała sytuacja rozrosła się do takiego problemu?

Skarżąca – odpowiedziała, że w momencie kiedy zaczął się hejt była wraz z mężem z prośbą o pomoc u Pani Dyrektor, która stwierdziła, że córka musi się bronić. Jednak to doprowadziło do wzmożonego hejtu.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, w jakiej formie były monity ze strony rodziców o spotkanie z Panią Dyrektor i czy odbyło się kiedyś spotkanie rodziców?

Skarżąca – odpowiedziała, że monity były w formie ustnej, a spotkanie z matką dziewczynki, która hejtowała było jedno. Dodała, że po tym spotkaniu mówiono, że to jej córka jest

agresorką, a nie ta co hejtowała. Na spotkaniu nie było również Pani psycholog, ponieważ tak sobie zażyczyła matka dziewczynki.

Radna Renata Frontczak - zadała pytanie, czy skarżąca nie czuła potrzeby zgłoszenia w szkole zasłabnięć dziecka?

Skarżąca – odpowiedziała, że z perspektywy omawianych 5 miesięcy, to wiele rzeczy było złych. Dodała, że powinna prędej zabrać córkę z tej szkoły.

Radna Renata Frontczak – stwierdziła, że cały ten hejt odbywał się poza szkołą.

Skarżąca – odpowiedziała, że cała sytuacja zaczęła się w szkole, gdzie tworzyły się grupy w klasie i wszystko było robione bez udziału jej córki. Hejt był później. Poinformowała, że na początku 7 klasy przechwyciła pewne wiadomości, co zgłosiła Pani pedagog, psycholog i wychowawcy i nikt się tym w szkole nie zainteresował.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, jaki kontakt miała córka skarżącej z pozostałymi uczniami w tej klasie?

Skarżąca – odpowiedziała, że były osoby, z którymi jej córka się przyjaźniła, był czas kiedy sama agresorka przychodziła do ich domu. Jednak te osoby były namawiane, żeby nie trzymały się z jej córką i ona była wręcz odsuwana od grupy.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, jak zareagował wychowawca klasy na te wpisy?

Skarżąca – odpowiedziała, że po wysłaniu wiadomości do wychowawcy nie otrzymała od niego żadnej wiadomości zwrotnej. Natomiast po kilku dniach córka powiedziała jej, że w szkole byli rodzice dziewczynek, które hejtowały.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czy przypadkiem nie ma tu konfliktu między rodzicami?

Skarżąca – odpowiedziała, że nie. Dodała, że nawet prosiła matkę agresorki, żeby porozmawiała z córką, ponieważ źle się zachowuje w stosunku do innych, jednak nie przyniosło to pozytywnego skutku. Zadaniem szkoły było podjęcie kroków, żeby ten problem nie narastał, a szkoła nie zrobiła nic w tym kierunku.

Następnie skarżąca przedstawiła jakie relacje miały dziewczynki wcześniej, a jakie teraz oraz przedstawiła niektóre wpisy uczennic na komunikatorach. Dodała, że można było zauważyć zazdrość rodziców i dzieci, że jej córka jest lepsza w nauce. Natomiast dzieci twierdziły, że nie mają dobrych wyników, ponieważ ich córka się za dużo udziela na lekcjach i im przeszkadza.

Radna Renata Frontczak – poprosiła o ustosunkowanie się do stawianego zarzutu, że szkoła w Pieraniu nie przesała wszystkich ocen do nowej szkoły uczennicy.

Skarżąca – odpowiedziała, że taką informację otrzymała od obecnej wychowawczynie córki.

Radna Renata Frontczak – odczytała pismo od Dyrektora Szkoły w Górze, który oświadcza, że nie było problemów z przekazaniem dokumentacji przez Szkołę Podstawową w Pieraniu, a informacje dotyczące edukacji uczennicy były wystarczające.

Skarżąca – odpowiedziała, że otrzymała informację, że były przekazane oceny cyferkowe oraz takie, które zawierały oznaczenie T bez opisu czego one dotyczą.

Radny Igor Szulc – zadał pytanie, co oznaczają literki T?

Skarżąca – odpowiedziała, że przy literce T jest opis, że np. dziecko zdobyło ze sprawdzianu itp. 20 punktów na 30 możliwych, albo że napisało super albo że musi nad czymś popracować.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, co ze wspomnianym w skardze dyplomem?

Skarżąca – odpowiedziała, że sprawa się wyjaśniła, ponieważ córka otrzymała dyplom za pośrednictwem jednego z obecnych nauczycieli.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czy skarżąca podpisując oświadczenie o wycieczce dziecka wiedziała, że wpłacona zaliczka może przepaść oraz o terminie wycieczki?

Skarżąca – odpowiedziała, że tak. Zaznaczyła również, że córka nie odeszła z własnej woli ze szkoły.

Radny Igor Szulc – zadał pytanie, czy córka ma kontakt za pośrednictwem komunikatorów z dziewczynkami z poprzedniej szkoły?

Skarżąca – odpowiedziała, że nie. Następnie opowiedziała o toczącej się sprawie w Sądzie o demoralizację. Przekazała również informacje od Pani psycholog, co w zaistniałej sytuacji opisanej w skardze powinna zrobić szkoła, a czego nie zrobiła (wystąpienie do Sądu Rodzinnego lub próba uzyskania pomocy w Kuratorium Oświaty).

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czego dotyczyły rozmowy w szkole z wychowawcą i innymi?

Skarżąca – odpowiedziała, że na spotkaniach zgłaszała, że córka jest hejtowana i nękana, a wychowawca im odpowiadał, że ich córka jest przemęczona nauką. Informowała również wychowawcę, pedagoga i psychologa szkolnego o tym, że są tworzone grupy klasowe do pewnych uzgodnień dotyczących klasy, z której wykluczono jej córkę. Przez tą sytuację córka nie była o wszystkim informowana. Dodała, że uważa, iż pedagog szkolny, czy psycholog są od tego, żeby pomóc, doradzić Dyrektorowi Szkoły, a tu tego nie było.

Radna Renata Gawrysiak – zaznaczyła, że dziwi się iż pedagog szkolny i psycholog, którzy powinni być wsparciem dla ucznia nic w tej kwestii nie zrobili, nie potrafili nakierować Dyrektora Szkoły na konkretne działania.

Skarżąca – dodała, że nikt ze szkoły w Pieraniu nie czuje się winny, czy odpowiedzialny, za to co się stało, za to że uczeń z bardzo dobrymi wynikami w nauce odszedł do innej szkoły. Dodała, że córka miała bardzo dobry kontakt z psychologiem i pedagogiem szkolnym.

Radna Renata Gawrysiak – zadała pytanie, co zdaniem skarżącej było powodem braku sympatii wśród uczennic?

Skarżąca – odpowiedziała, że jej zdaniem powodem była niezdrowa rywalizacja w nauce, zazdrość o dobre wyniki, jak i naciski innych rodziców na swoje dzieci, żeby miały lepsze wyniki.

Nie było więcej pytań.

Członkowie Komisji jednogłośnie stwierdzili, że muszą jeszcze raz się spotkać i przeanalizować odpowiedzi zarówno Pani Dyrektor Szkoły, jak i osoby skarżącej. W związku z powyższym przedłużono termin załatwienia skargi do 22 września, o czym poinformowano skarżącą.

Ad.3. Rozpatrzenie skargi na Dyrektora Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dąbrowie Biskupiej

Radna Renata Frontczak – poprosiła Pana Tomasz Szymkiewicza – Dyrektora Szkoły w Dąbrowie Biskupiej o ustosunkowanie się do zarzutów w skardze złożonej przez rodziców jednej z klas.

Pan Tomasz Szymkiewicz - odpowiedział, że rodzice wspomnianej klasy poprosili go na spotkanie 5 czerwca 2023 r. przed zebraniem ogólnym, gdzie wysłuchał ich uwag oraz obaw. Dodał, że szkoła musi zapewnić warunki do rozwoju i pełnego uczestnictwa w procesie kształcenia i wychowania wszystkim uczniom, ponieważ tego wymagają przepisy prawa.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czy rodzice byli usatysfakcjonowani po tym spotkaniu?

Pan Tomasz Szymkiewicz – odpowiedział, że o wspomnianym spotkaniu poinformowano go kilka minut przed jego rozpoczęciem. Rodzice zostali wówczas zapewnieni o pomocy ze strony szkoły w przedstawionej sprawie. Dodał, że rodzice po tym spotkaniu skierowali oficjalne pismo do Dyrektora Szkoły (data wpływu 09-06-2023 r.), na które otrzymali również pisemną odpowiedź. Zapewniono rodziców, że zostaną zorganizowane spotkania, szkolenia zarówno dla rodziców, jak i dzieci i nauczycieli, które będą prowadzone przez specjalistów, żeby wszyscy wiedzieli jak w danej sytuacji należy się zachować i jak reagować. Obiecano również, że Dyrektor Szkoły będzie monitorował sytuacje w danej klasie oraz będzie wspierał wychowawcę w procesie edukacji, wychowania i opieki nad dziećmi.

Wszystkie pisma dołączone są do skargi.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czy wcześniej już były sygnały od wychowawcy o sytuacji panującej podczas zajęć?

Pan Tomasz Szymkiewicz – odpowiedział, że tak. Rozmawiał zarówno z wychowawcą, jak i nauczycielem wspomagającym.

Następnie Dyrektor Szkoły opowiedział o sytuacji panującej w klasie, o tym z czego to wynika, jednak z uwagi na dobro dzieci rozmowa nie zostaje szczegółowo opisana.

Radna Wiesława Posadzy – zadała pytanie, dlaczego dopiero w czerwcu pojawiła się skarga, czy pismo od rodziców? Czy przez cały rok było dobrze, a dopiero pod koniec roku coś się wydarzyło?

Pan Tomasz Szymkiewicz – odpowiedział, że trudno mu odpowiedzieć na to pytanie, ponieważ nikt wcześniej w tej sprawie do niego nie przyszedł. Dopiero 5 czerwca rodzice poprosili go na spotkanie, 9 czerwca otrzymał od nich pismo, na które udzielił odpowiedzi dnia 16 czerwca. Dodał, że rodziców jego odpowiedź nie usatysfakcjonowała, czego również jest wynikiem kolejne pismo z lipca, a następnie skarga do Rady Gminy. Wcześniej były tylko rozmowy z wychowawcą klasy.

Radna Wiesława Posadzy – zadała pytanie, czy faktycznie miała miejsce sytuacja u Pani Lamańskiej opisana w skardze?

Pan Tomasz Szymkiewicz – odpowiedział, że miała miejsce podobna sytuacja, ponieważ nie tak to wyglądało, jak rodzice piszą w skardze i nie zostało to „zamiecione” pod dywan.

Następnie Dyrektor Szkoły opisał całą sytuację oraz działania jakie były podjęte bez podawania danych dziecka. Z uwagi na dobro dziecka nie opisuje się treści rozmowy na ten temat.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czy to prawda, że Dyrektor był w Kuratorium Oświaty ze skargą na wychowawcę klasy i przedstawił ją „w złym świetle”?

Pan Tomasz Szymkiewicz – odpowiedział, że Kuratorium Oświaty i wizytator jest organem, który sprawuje nadzór pedagogiczny i powinien wiedzieć o wszystkim co się dzieje w szkole. Poza tym jest organem, do którego jeździ się w sprawie porady w danym problemie i też tu miała miejsce taka sytuacja. W związku z powyższym odbył wizytę w Kuratorium przedstawiając całą sytuację, chcąc również uzyskać porady, co ma robić w takiej sytuacji. Dodał, że wcześniej odbył wiele rozmów z wychowawcą klasy, z niektórych nawet są sporządzone notatki. Rozmowy były przy tzw. „zamkniętych drzwiach” i nikt z zewnątrz o tych rozmowach nie wiedział od niego, a ze skargi wynika jasno, że rodzice o wszystkim wiedzą.

Radna Renata Gawrysiak – zadała pytanie, czy nauczyciel wspomagający przychodził sam do Dyrektora, czy z uczniem, w sytuacji złego zachowania się ucznia?

Pan Tomasz Szymkiewicz – odpowiedział, że nauczyciel wspomagający przychodził z uczniem, jeśli sytuacja tego wymagała.

Radna Renata Gawrysiak – zadała pytanie, czy faktycznie opisywane dziecko tak mocno przeszkadza na lekcji i jest głośnie?

Pan Tomasz Szymkiewicz – odpowiedział, że żadne dziecko z orzeczeniem nie będzie spokojne, ciche i bezproblemowe, jednak po to ma nauczyciela wspomagającego, żeby z nim pracował. Dodał, że zdaje sobie sprawę, że każdy nauczyciel chciałby mieć tzw. komfort w prowadzeniu zajęć, żeby wszystkie dzieci pracowały i wówczas jest super, jednak nie zawsze tak jest.

Radna Renata Frontczak – zadała pytanie, czy zarzut, że chce Dyrektor zwolnić nauczyciela jest prawdziwy?

Pan Tomasz Szymkiewicz – odpowiedział, że nie. Dodał, że nie było ani rozpoczętej rozmowy na ten temat, ani procedury. To nie jest tak prosto zwolnić pracownika. Sytuacja jest absurdalna.

Nie było więcej pytań, dlatego podziękowano Panu Dyrektorowi za przybycie.

Członkowie komisji podjęli decyzję, że odbędą jeszcze jedno spotkanie, żeby na spokojnie przeanalizować wszystkie dokumenty i udzielone odpowiedzi. W związku z powyższym skierowano zawiadomienia do osób składających skargę o przedłużeniu terminu załatwienia skargi do 31 września 2023 r.

Ad.4. Zakończenie.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku Przewodniczący Komisji, radna Renata Frontczak podziękowała wszystkim za przybycie i zamknęła posiedzenie.

Dąbrowa Biskupia, dnia 17 sierpnia 2023 r., godz. 14:00

Protokółowała:

Monika Wochna

Prowadząca posiedzenie

Renata Frontczak